



Wydawnictwo de Gasperi'ego
prowadzi antynarodową
publicystykę - stwierdza
Palmiro Togliatti
na plenum KC
Włoskiej Partii
Komunistycznej

Rzym.
DZIENNIK „Unita” zamieścił tekst przemówienia jakie wygłosił Palmiro Togliatti na plenum KC Włoskiej Partii Komunistycznej.

NALEŻY przede wszystkim podkreślić — oświadczył Togliatti — że sytuacja narodu włoskiego jest obecnie bardziej poważna, bardziej napięta i niebezpieczna niż przed rokiem lub kilku miesiącami. Zwiększyło się zagrożenie swobod demokratycznych, bytu obywateli i pokoju naszej ojczyzny. Należy jednak pamiętać, że wpływa to przede wszystkim z rozwoju sytuacji międzynarodowej.

Omawiając tę sytuację Togliatti stwierdził, że imperializm amerykański dąży do opanowania świata wskreśza militarizm japoński i niemiecki, oraz otwarcie odmawia zaprzestania wojny w Korei.

Widząc, że narody Francji i Włoch nigdy nie zechcą brać udziału w agresywnej wojnie przeciwko ZSRR, szuka sprzymierzeńca w Niemczech. Ale i tutaj sytuacja także dzisiaj się zmienia.

Cała polityka atlantycka jest polityką agresywną już ze względu na samą naturę paktu — oświadcza Togliatti, — który leży u jej podstaw, i ze względu na sposób, w jaki ten pakt wcielany jest w życie.

W tej sytuacji rzuca się w oczy usłużność rządu włoskiego wobec Ameryki w polityce międzynarodowej. Zaden z krajów, przeciwko którym wymierzony jest pakt atlantycki, nie wystąpił ani razu z żadną pogrozką pod adresem Włoch, nie podjął ani jednego kroku, który by uszczuplał ich niezawisłość narodową.

Mimo to rząd włoski wzmagal swoją wrogość do krajów, przeciw-

(Dokończenie na str. 2).

**Młodzież Wrocławia
przygotowała się do Złoty
Wielka impreza
artystyczna
w Hali Ludowej**

W NADCHODZĄCĄ sobotę i niedzielę na terenie trzech punktów informacyjno-złotowych ZMP odbędą się otwarte występy artystyczne młodzieżowych zespołów świetlicowych z Dolnego Śląska. Tak więc na Wzgórzu Partyzantów, przed Dworcem Głównym oraz na Placu Żuławskiego ujrzymy w popisowym tańcu i śpiewie najlepsze zespoły, zakwalifikowane na wyjazd do Warszawy.

W niedzielę o godzinie 17 w Hali Ludowej odbędzie się wielka złotowa impreza artystyczna. Na ciekawą i urozmaiconą program złożą się m. in. występy najlepszych zespołów świetlicowych z województwa oraz artystów Opery i Teatrów Dramatycznych.

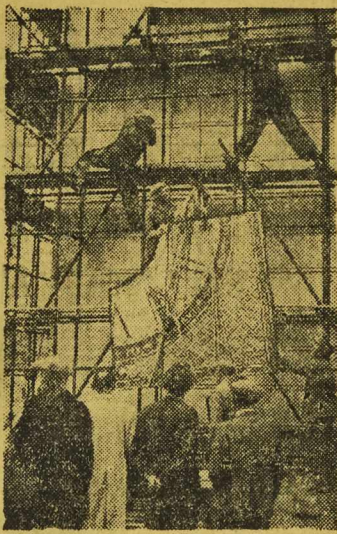
Ponadto na estradzie Hali Ludowej wystąpią zespoły baletowe i chórki Młodzieżowego Domu Kultury, Wojewódzkiego Domu Kultury i Pafawagu. Koncertować będzie orkiestra symfoniczna Polskiego Radia.

W dniu tym wokół Hali Ludowej rozmieszczone zostaną stoiska Domu Książki i czynne będą loterie książkowe.

Bilet wstępu na imprezę do Hali Ludowej kosztować będzie tylko 2 złote! (Wer)

**AMERYKAŃSCY okupanci
budują w Palatynie wojskowe
składnice zaopatrzeniowe. Ten tzw. obóz INFRA stanowi ośrodek zaopatrzenia interwencyjnych oddziałów amerykańskich.**

Na zdjęciu: Amerykańskie jednostki wojskowe patrolują teren budowy. Fot — CAF



BRYGADA młodzieżowa BKAM-3 Henryka Rumianka przystąpiła do montażu zegara na MDM-ie na bloku narożnym przy ul. Marszałkowskiej i Wilczej. Brygada transportowa Henryka Jaźwińskiego, wyrabiająca przeciętnie 400 proc. normy, transportuje tarczę zegara na szczyt budynku.

Na zdjęciu: Transport części tarczy zegara. CAF — fot. Nowosielski

Naród koreański obchodzi 2-gą rocznicę wybuchu wojny jako dzień walki przeciwko imperialistom

D NIA 25 czerwca br. minęła druga rocznica wybuchu wojny, rozpętałej w Korei przez agresorów amerykańskich.

Jak donoszą z Phenianu, naród koreański obchodził ten dzień, jako dzień walki przeciwko imperialistom.

Na terenie całej Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej odbyły się wiece i zbrania. W Phenianie odbyła się 24 czerwca uroczysta akademii, na której obecni byli robotnicy, chłopci, działacze literatury i sztuki, żołnierze Koreańskiej Armii Ludowej i przedstawiciele ochotników chińskich. Obszerny referat wygłosił przedstawiciel głównego zarządu politycznego Koreańskiej Armii Ludowej. Po referacie odbył się koncert.

Powiększeniem naszych szeregów, wzmocnieniem czynności, lepszą pracą uczymy 8 rocznicę Manifestu PKWN

Apel Józefa Burałowskiego do korespondentów „Słowa Polskiego“

NASZ przodujący korespondent w Bolesławcu, ob. Józef Burałowski, wezwał wszystkich korespondentów „Słowa Polskiego“, by zwerbowali do dnia 22 lipca br. po jednym korespondencie.

Zobowiązaniem każdego korespondenta „Słowa“ dla uczczenia 8 rocznicy Manifestu PKWN niechaj będzie wzmocnienie czynności przeciwko zakusom wrogów naszej Ojczyzny, ukazywanie w notatkach krytycznych braków i niedociągnięć, hamujących cykl produkcyjny w zakładach pracy oraz obnażanie z całą bezwzględnością

(Dokończenie na str. 2) B

SŁOWO POLSKIE

Rok VII. Nr 152 (1952)
Wydanie ABC

Czwartek, 26 czerwca 1952 r.

Dziś 4 strony

Cena 15 groszy

Najlepsi spośród młodzieży-przodownicy pracy podsumowali dotychczasowe przygotowania przedzłotowe na Krajowej Naradzie w Warszawie

Wartość dotychczasowych zobowiązań — 190 mil. zł.

Premier Józef Cyrankiewicz wziął udział w obradach młodych budowniczych Polski Ludowej (Telefonem z Warszawy od własnego korespondenta)

SALA obrad Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie wypełniła się młodzieżą. Mundury górników mieszają się z różnobarwnymi regionalnymi ubiorami dziewcząt i mundurami marynarzy i żołnierzy. Wokół migają zielone koszule i czerwone krawaty. Nad przedyum na tle czerwonej materii portret Prezydenta Bolesława Bieruta i cytat wyjęty z jednego z jego przemówień. Po obu stronach marmurowe popiersia Lenina i Stalina.

Uwolnić Jacques Duclos! — hasło to jest na ustach milionów Francuzów

Paryż.
„HUMANITE“ podaje dalsze wiadomości o akcji protestacyjnej pod hasłem uwolnienia Jacques Duclos i innych bezprawnie aresztowanych patriotów. Dalsze rady miejskie przyłączyły się do akcji protestacyjnej. Rady miejskie Balarue les Bains, Bolle-ne, Veissieux ogłosiły deklaracje, w których domagają się zwolnienia Jacques Duclos i innych aresztowanych patriotów oraz wysłały w tej sprawie list do prezydenta republiki.

W departamencie Loir et Cher powstały trzy dalsze komitety antyfaszystowskie.

„L'Humanite“ podkreśla, że na ręce ministrów sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, premiera i przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego napływają codziennie setki listów protestacyjnych, uchwał i petycji z żądaniem uwolnienia Duclos i innych aresztowanych patriotów.

Dalsze delegacje udały się z protestami do Zgromadzenia Narodowego, m. in. od robotników fabryki samochodów Renault, związku B uczestników ruchu oporu z Bois Colombes, komitetu obrońców pokoju z Cleron w departamencie, Basses Pyrenees oraz z licznych fabryk i zakładów pracy.

„Tyran z Padwy“ Wiktora Hugo wejdzie na scenę Teatru Polskiego we Wrocławiu

W RAMACH popularyzacji Wielkich Rocznic Kulturalnych — Miejski Komitet Obrońców Pokoju zorganizował dnia 20 bm. w Teatrze Polskim „Wieczór Gogolowski“.

Na program wieczoru złożyła się prelekcja o twórczości M. Gogola, wygłoszona przez prof. dr. M. Jakóbca oraz komedia Gogola pt. „Ożenek“, odegrana przez artystów Teatru Ziemi Opolskiej.

Dnia 2 lipca br. Wrocławski Komitet Obchodu Wielkich Rocznic Kulturalnych urządzi w Teatrze Polskim wieczór ku czci Wiktora Hugo.

W ramach wieczoru odbędzie się premiera dramatu Wiktora Hugo pt. „Tyran z Padwy“.

(Wer)

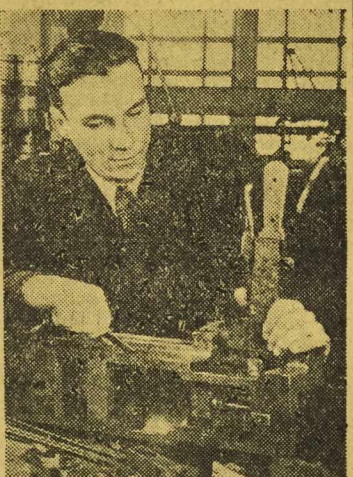
W podniosłym nastroju odbyła się w sali ZNP w Warszawie Krajowa Narada Przedzłotowa Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej. Narada podsumowała dotychczasowe przygotowania do Złoty i ustaliła wytyczne do dalszej pracy wśród młodzieży.

Na obrady przybyli niezwykle serdecznie witani przez zebraną młodzież: premier Rządu — Józef Cyrankiewicz, sekretarz KC PZPR — Mazur, minister Górnictwa — Nieszporek, minister Przemysłu Lekkiego — Stawński i minister Oświaty — Jarosiński.

Gorącą owację zgłosiła młodzież przybyłej w czasie obrad na salę, sekretarzowi Komitetu Centralnego Komsomolu — Zinnadzie Fiodorowej. Młodzież długo skandowała „Komsomol“.

NA NARADĘ przybyło ponad 500 młodych przodowników z całego kraju tak zetempowanych jak i niezorganizowanych, wyróżniających się we współzawodnictwie złotowym.

Wśród nich spostrzegamy Henryka Szmatłocha, kombajnera w kopalni „Dymitrow“, Henryka Kowala, czołowego wytopacza z huty „Kościszko“, Stefana Ławńczaka z zakładów im. Stalina w Poznaniu, który wykonał już swoje zadania w Planie 6-letnim, brygadziście zwycięskiej brygady w stoczni gdańskiej, Maluka i wielu, wielu innych.



SŁYNNY stachanowiec słusarz, Włodzimierz Ziżkow, jest jednym z inicjatorów współzawodnictwa w dziedzinie jakości produkcji. Na zdjęciu: W. Ziżkow przy pracy. Fot — CAF

Francuzi zmienili decyzję

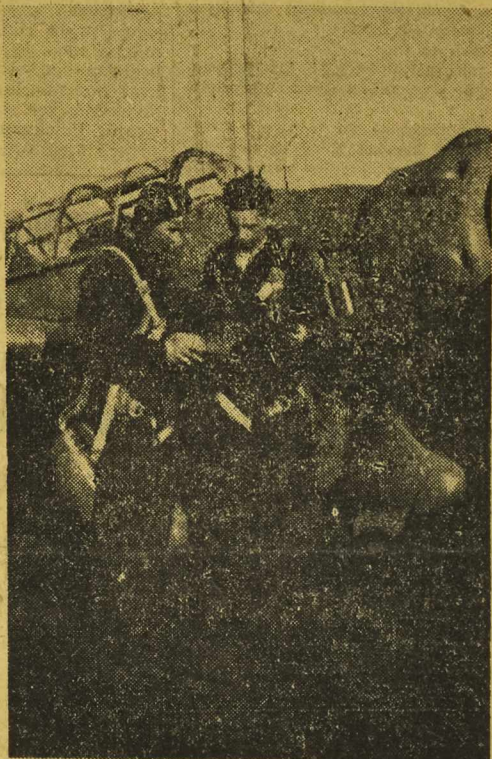
FRANCUSKA federacja piłkarska i francuski komitet olimpijski zdecydowali ostatecznie, iż reprezentacja piłkarska Francji weźmie udział w Igrzyskach Olimpijskich.

Piłkarze Francji od 2 lipca zgrupowani będą na obozie. 11 lipca nasi przeciwnicy olimpijscy udadzą się do Helsinek.

W czasie narady referat oceniający dotychczasowe przygotowania do Złoty i wytyczający nowe zadania. (Dokończenie na str. 2).

Młodzież Polski podniebnie-przodownicy lotnictwa weźmą udział w Złocie

P ILOT instruktor St. Romanow i pilot Edmund Baryński delegacji na Złoty wrocławskiego Aeroklubu.



Gestapowskie metody władz francuskich wobec Polaków we Francji Bohaterscy uczestnicy ruchu oporu deportowani na Korsykę

PODAJEMY dalsze szczegóły dotyczące aresztowania i deportacji na Korsykę obywateli polskich, zamieszkałych we wschodniej Francji.

Z AARESztOWANY 18 bm. w Tuougueuieux (Meurthe et Moselle) Józef Król jest górnikiem, zatrudnionym w kopalniach rudy żelaznej; Józef Heresztyn zaarrestowany tegoż dnia przebywał od 25 lat we Francji. Przed wojną uchodził za najlepszego górnika w kopalniach rudy żelaznej. Posiada francuskie odznaczenie — krzyż pracy i wysokie odznaczenie za czynny udział w ruchu oporu w okresie okupacji hitlerowskiej. Jest on 100 proc. inwalidą. Aresztowany został przez policję wraz z żoną i synkiem. Aresztowanie Heresztyna wywołało protest związków zawodowych CGT, które wydały natychmiast ulotki protestacyjne, przypominające działalność Heresztyna w ruchu oporu i domagające się jego natychmiastowego uwolnienia.

Zaarrestowany dnia 18 bm. w Jendreville (Mous) Wacław Szczygiel jest również górnikiem. Przedszkolanka Anieła Sobczak zaarrestowana 19 bm. w Varangeville jest żoną robotnika fabrycznego i uprzednio pracowała w kopalni soli w St. - Nicolas (Meurthe et Moselle). Jej czynny udział we francuskim ruchu oporu znany był w całej wschodniej Francji. Ostatnio przeszła ona ciężką operację w szpitalu w Nancy, po której dotąd nie wróciła do zdrowia. Anieła Sobczak cierpi również na astmę.

Aresztowani 20 bm. w Tuougueuieux (Meurthe et Moselle) małżonkowie Mizera wraz z jedenastoletnią córką są rodziną górniczą. Jan Mizera jest inwalidą — ma sztywną nogę i dopiero od niedawna mógł podjąć się lekkiej pracy. Zofia Mizera jest przedszkolanką. Na wiadomość o przybyciu policji, ludność polska i francuska zgromadziła się do Helsinek.

(Dokończenie na str. 2). D

Spółeczeństwo Wrocławia świadczy ofiarnie na rzecz pomocy sanitarnej dla ludowej Korei

W CZORAJ na terenie całej Polski rozpoczął się Tydzień Solidarności z Walczącym Narodem Koreańskim. Spółeczeństwo Wrocławia na masowym zebraniu, które odbyło się w gmachu WDK manifestowało swoją nienawiść do amerykańskich ludobójców oraz dało dowody solidarności z bohaterami narodem Korei.

Wrocławianie w dalszym ciągu ofiarnie świadczą na rzecz pomocy sanitarnej dla ofiar wojny bakteriologicznej.

Pracownicy wszystkich oddziałów, podległych Wojewódzkiemu Zarządowi PCK, złożyli ostatnio na pomoc sanitarną dla Korei kwotę 3.512,72 zł. Uczniowie Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących zebrali na ten cel 1.304 zł. Pracownicy Spółdzielni „Pokój“ przyczynili się do walki z Korei 2.206 zł.

Meldunki o sprawie przebiegającej akcji zbiorowej złożyły również: Liga Lotnicza oraz Politechnika Wrocławska. (Wer)

Lotnictwo cywilne przychodzi z pomocą w zwalczaniu stonki ziemniaczanej

W WALCE z groźnym szkodnikiem pól ziemniaczanych — stonką, wydatnie pomaga wsi lotnictwo cywilne. Stosowanie opylania z nisko lecącego samolotu pozwala na skuteczne tepienie larw i żuków stonki.

Specjalna eskadra samolotów PLL „Lot“, zaopatrzona w doskonały sprzęt do opylania, przybyła w tych dniach do zespołu PGR Sitno w pow. Myśliborz, woj. szczecińskie. Załogi samolotów posiadają duże doświadczenie w lotach tego rodzaju, gdyż wielokrotnie już brały udział w zwalczaniu stonki.

Lotników, przybywających z tak cenną pomocą, serdecznie witają, na zaimprovizowanym lotnisku, ludność Sitna.

Przed przystąpieniem do opylania pól, lotnicy odbyli naradę z pracownikami PGR. Na naradzie robotnicy poinformowali lotników o położeniu pól ziemniaczanych.

Po dokonaniu lotów rozpoznawczych eskadra przystąpiła do opylania pól chemicznymi środkami przeciwstomkowymi.



Z UWAGĄ i zrozumieniem czytają ludzie pracy w Polsce referat przewodniczącego KC PZPR — Bolesława Bieruta, wygłoszony na VII Plenum KC. Czytają członkowie partii i bezpartyjni, starzy i młodzi, bo słowa Prezydenta mówią o nas wszystkich, o całym kraju, o przebytej dotychczas drodze i o drodze w przyszłość.

Najlepsi spośród młodzieży podsumowali przygotowania do Złotu

(Dokończenie ze str. 1.)

nia na najbliższą przyszłość, wygłosił przewodniczący ZG MZP Władysław Matwin.

Mówca podkreślił, że w czasie współzawodnictwa przedmiotowe wartości zobowiązań podjętych przez młodzież do połowy czerwca wyraża się ogromną cyfrą 190 milionów zł. Liczba kół ZMP-owskich w tym okresie powiększyła się o 800, przy czym na wsi powstało wiele zespołów złotych.

Władysław Matwin wskazał trzy główne zadania, które stoją przed młodzieżą w okresie 4 tygodni dzielących nas jeszcze od Złotu.

Zadania te to:

1. rozprzestrzenianie i kontynuowanie współzawodnictwa przedmiotowego,

2. doprowadzenie do tego, aby cała młodzież zdawała sobie sprawę o konieczności udziału w budownictwie socjalistycznym,

3. dopilnowanie właściwego doboru delegatów na Złot.

Przemówienie swoje Władysław Matwin zakończył słowami:

„Nasza młodzież nie ma powodów do smutku. Ma wielkie osiągnięcia i piękną przyszłość — chce się radować i weselić. Nasze siły rosną. Niech się zrywają imperialiści i ich uzłone sługi. Nikt nie zwyciężył narodów, które walczyły o pokój, braterstwo, postęp i socjalizm. Służymy wielkiej i słusznej sprawie, służymy Polsce, służymy partii, która prowadzi kraj po trudnej, ale pięknej i jedynej drodze. Trudności są po to, aby je łamać i usuwać. Młodzi patrioci Ludowej Polski i dziś i jutro zrobią wszystko, czego wymaga od nich Ojczyzna”.

W dyskusji zabrała również głos sekretarz KC Komsomółu — Zinaida Fiodorowa, witana niezwykłym radością przez uczestników narady. Słowa sekretarza KC Komsomółu, wywołujące młodzież polską do przewyższenia trudności w walce o zbudowanie socjalizmu w Polsce, przyjęli obecni długi niemiłknieciami oklaskami i owacyjami na cześć przyjacieli młodzieży polskiej z młodzieżą radziecką. Wielokrotnie skandowano: „Sta-lin, Bie-rut, Kom-so-mo!”.

Po zamknięciu dyskusji zabrał głos premier Rządu Józef Cyrankiewicz. Wskazania mówcy, wytyczające drogę młodzieży polskiej nie tylko na okres pracy przedmiotowej, ale również i na okres postojowy, przyjęli zgromadzeni entuzjastycznie.

NA NARADĘ przybył m. in. do Warszawy 28-letni rębacz kopalni Zabrze - Wschód, Czesław Ruszer. Wyrabia on ostatnio, wraz ze swym pomocnikiem 22-letnim Kurtem Zydkiem 402 proc. normy. Jest to najlepszy wynik młodzieżowca w górnictwie.

Moim marzeniem — zwierza się w przerwie między obradami, jest pobić rekord Markiewki Markiewka uzyskał 469 proc. normy. Myślę że w ciągu kilku najbliższych miesięcy uda mi się tego dokonać.

Narada została zakończona bogatym programem artystycznym. Dziś delegaci rozjechali się do domów, aby jeszcze aktywniej mobilizować swe koleżanki i swych kolegów do współzawodnictwa przedmiotowego i 20 lipca spotkać się znowu w Warszawie — tym razem już na Złocie.

Zbigniew Zapert

Apel J. Burakowskiego do korespondentów „Słowa”

(Dokończenie ze str. 1.)

bezdusznego i biurokratycznego stosunku do potrzeb ludzi pracy.

W każdym zakładzie pracy, instytucji i szkole — korespondenci „Słowa” — oto hasło, które winno być realizowane przez każdego korespondenta w lipcowej akcji werunkowej — kończy swe wezwanie ob. J. Burakowski.

Nasz przedstawiciel terenowy z Olawy, ob. Stanisław Szuraw, w ramach zobowiązań lipcowych, zorganizował Klub Korespondentów „Słowa Polskiego” i „Sportu” przy Prezydium PRN w Olawie i wzywa innych przedstawicieli naszej gazety, by założyli podobne kluby na swym terenie.

szłość. Słowa te są wyrazem głębokiej troski partii i jej przewodniczącego o losy rozwijającej się szczęśliwie ojczyzny i losy każdego obywatela. Słowa te nie tylko wskazują kierunek dalszej drogi, ale jednocześnie uczą jak trzeba postępować, aby te drogi w możliwie najkrótszym czasie przebiec.

Z referatu przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta, jak przypisywać budownictwo socjalistyczne Polsce, jak działać, aby pomnożyć siłę i wzmocnić obronność ojczyzny. Nauka ta szczególnie nabiera wagi w warunkach, gdy rośnie drapieżność imperializmu, który pragnąłby zamienić glob ziemski w niezmierny poligon wojenny.

W tych warunkach jeszcze ściślej konsolidacja narodu we Frontie Walki o Pokój i Plan 6-letni jest sprawą naszego patriotyzmu, sprawą miłości ojczyzny, sprawą wytrwałej i skutecznej walki o zwycięstwo pokoju i postępu.

„Mamy jeszcze wiele poważnych niedomagań, braków, trudności, nie różni, oczywiście, usłane jest nasze życie, nie lekka jest nasza codzienna praca, nie szczędzi nam jeszcze życie wielu trosk, wielkie i trudne stoją przed nami zadania — mówił Prezydent Bierut.

„Ale jedno możemy powiedzieć twardo: Polska przestała być krajem biednym, bezbronnym i niezadającym”.

Stalo się tak, bo naród polski walczył o pokój, o utrwalenie niepodległości wiążę nierozdzielnie ze swoją pracą codzienną, która przemienia nasz kraj z zacoferą i bezbronną w silny, przemysłowy, kraj nowych ludzi — świadomych budowniczych socjalistycznego ustroju. Polska Rzeczpospolita Ludowa staje się w coraz pełniejszym stopniu silną świadomością mas.

Świadomość ta, nowa świadomość socjalistyczna rozwija się dzięki więzi serdecznej łączącej partię z najszerszymi masami bezpartyjnymi.

Prezydent Bierut na VII Plenum KC PZPR wykazał w imponujących cyfrach jak zmienia się i przekształca Polska w przodujący kraj przemysłowy. Ale jednocześnie wiele uwagi poświęcił brakom, niedomaganiom i trudnościom, które musimy przezwyciężyć.

„Główną przyczyną trudności, przeszkód, na które obecnie napotyka się w rozwoju przemysłu, jest to, że wytworzyła się nowa sytuacja, która wymaga nowych metod kierownictwa”.

Trzeba zwalczać rutyniarstwo i zaskorupałe przyzwyczajenia, stosować ulepszone metody pracy i nowe metody kierownictwa, wszechstronnie forsować mechanizację, wzmocnić walkę z biurokracją, dbać o podnoszenie kwalifikacji robotników, usunąć źródło plynności siły roboczej, przez zróżnicowanie systemu plac w zależności od kwalifikacji, warunków i wysiłku jakiego dana praca wymaga, wzmocnić troskę o zaspokojenie potrzeb ludzi pracy.

„Zrobiliśmy — mówi Bolesław Bierut — bardzo wiele w dziedzinie poprawiania warunków życia robotników, ale musimy sobie powiedzieć, że klasa robotnicza oczekuje od nas stałej i nieprzerwanej troski o jej warunki materialne i kulturalne, naszym zaś obowiązkiem jest czynić wszystko, by nie zawieść jej oczekiwań, jej ufności”.

Jako centralne zagadnienie przewodniczący KC wysunął w swym referacie sprawę umocnienia spójni między miastem i wsią w obecnym okresie budownictwa socjalistycznego.

„Dotychczasowe tempo wzrostu produkcji rolnej pozostaje nadmiernie w tyle w stosunku do potrzeb gospodarki narodowej” — stwierdził Bolesław Bierut i wykażał, że jeśli przyjąć globalną wartość produkcji przemysłu i produkcji rolnej w 1949 r. za 100, to wskaźnik ten dla przemysłu socjalistycznego w 1952 r. osiągnie 199, a dla rolnictwa 115.

Przyczyną tej dysproporcji jest fakt, że rolnictwo oparte w poważnej mierze na drobnych gospodarstwach chłopskich, posługując się prymitywnymi narzędziami nie nadąża za bójnie rozwijającym się, coraz bardziej nowoczesnym przemysłem.

Opierając się na nauce Lenina i Stalina, przewodniczący KC PZPR wskazuje drogi wyjścia z tych trudności. Prowadzą one poprzez dobrowolne, świadome zrzeszanie się gospodarstw chłopskich w spółdzielnie produkcyjne, poprzez wyposażenie gospodarstwa rolnej w nowoczesne narzędzia, zmechanizowanie jej i podniesienie na wyższy poziom.

Na drogę tę wchodzi już, w ostrej walce klasowej przeciw kulakom, najbardziej świadomi i przodujący chłopcy.

Partia i władza ludowa obok pomocy udzielanej spółdzielczości produkcji otacza opieką milionowe rzesze chłopów indywidualnych ułatwiając im osiągnięcie wyższych plonów, pomagając w walce przeciwko kulakom wyższymi.

„Wzmocnijmy nasze wysiłki nad rozwojem, rozszerzeniem, usprawnieniem uspołecznionych form gospodarki w rolnictwie, nie wolno nam zapominać ani na chwilę, że centralnym problemem spójni gospodarczej między wsią i miastem jest dziś i pozostanie jeszcze na czas długi i trudny problem gospodarczego indywidualnego gospodarstwa chłopskiego” — wskazuje Bolesław Bierut.

Istotnym więc zagadnieniem dla naszej gospodarki jest także ustalenie spójni między miastem i wsią, która zabezpieczy potrzeby ludzi pracy w mieście i na wsi, która przyczyni się do stałego podnoszenia gospodarki rolnej pracujących chłopstwa i wzrostu jej plonów, do ograniczenia na wsi elementów kapitalistycznych, do socjalistycznej przebudowy wsi.

„Nasze najbliższe zadanie — to pomyślnie wykonanie decydującego o dalszych sukcesach naszych planów programu obecnego trzeciego roku 6-letniego”. Od każdego z nas zależy wypełnienie tego zadania. Od każdego z nas zależy urzeczywistnienie pięknych planów, które

znaczają szczęście ojczyzny, dobrobyt, socjalizm, pokój.

Realizujemy te plany pod przewodnictwem bohaterkiej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej przewodniczącego Bolesława Bieruta. Realizujemy te plany kierując się nauką genialnych twórców nowej epoki Lenina i Stalina, opierając się na doświadczeniach zwycięskiego kraju socjalizmu — Związku Radzieckiego.

Walcymy o pokój i socjalizm zjednoczeni w patriotycznym froncie, którego nie zdola przelamać żaden wróg. Walcymy świadomi siły, z pełną wiarą w zwycięstwo sprawiedliwej sprawy socjalizmu.

„Zwracamy się z wielką prośbą do konsulatu w sprawie bardzo ważnej, a mianowicie: deportowa no nas 10 osób. Jesteśmy wszyscy uwieszeni na Korsyce. Zwracamy się z wielką prośbą o dopomożenie nam, żebyśmy się mogli dostać do Polski. Podpisują: Król, Mizerowie, Heresztyn i Tomaszewscy”.

NAJGLEBSZYM oburzeniem przejmują nas wiadomości nadchodzące z Francji. Siłą rzeczy wkrzeszają one w nas pamięć ciemnych dni okupacji. Zmienił się ludzkie Marszałko - zdradca Petain zastąpił kolaborant Pinay. Miejsce okupantów hitlerowskich zajęli okupanci amerykańscy. Stanowisko gawiletera hitlerowskiego we Francji Abetza zajął gawileter trumowski, generał - dżuma, Ridgway. Ale metody i cele pozostały te same. Tymi metodami są prowokacja i terror. Celem jest śianie nienawiści między narodami, a w danym wypadku zastraszanie polskiego wychodźstwa, podważenie przyjaźni polsko-francuskiej.

Rząd wichystowski w ścisłej współpracy z gestapo aresztował tysiące Polaków zamieszkałych we Francji i wysłał do obozów koncentracyjnych. Dziś rząd Pinay'a kontynuuje zbrodnicze dzieło swego wichystowskiego poprzednika. Wzoruje się na wichystowsko-gestapowskich metodach, skrzyżowanych z praktykami amerykańskiego gestapo — FBI władze francuskie stosują brutalne represje wobec przedstawicieli polskiego wychodźstwa nie oszczędzając ani starsów, ani dzieci, ani inwalidów. Ofiarą ostatniej fali aresztowań i deportacji na Korsykę padł m. in. Józef Heresztyn, 100 proc. inwalida, padł jego synek, padła ciężko chora na astmę starszka, Aniela Sobczak, bohaterka francuskiego ruchu oporu, pada 11-letnia córka górnika Mizery.

Z każdym miesiącem wydłuża się lista zbrodniczych represji stosowanych przez władze francuskie wobec Polaków, którzy w wielu wypadkach zdrowie swoje stracili przy pracy w kopalniach francuskich, którzy w latach 1939 - 44 ani na chwilę nie stawali z bronią w ręku stanęli do wspólnej z narodem francuskim walki przeciwko hitlerowskiemu okupantowi, do walki o wyzwolenie ziemi francuskiej.

Petain pragnął zastraszyć polskie wychodźstwo. Celu tego nigdy nie osiągnął. Nie osiągnie go również kolaborant Pinay. Nie uda mu się podważyć przyjaźni polsko-francuskiej, która niejedną ciężką próbę przeszła, wychodząc z każdej z nich obroną ręką. Narod polski do głębi oburzony antypolską nagonką władz francuskich jest jak najdalej od stawiania znaku równości pomiędzy rządzącą we Francji kliką a narodem francuskim. W latach okupacji wiedziliśmy, że Petain nie reprezentuje narodu francuskiego. Dziś wiemy, że Pinay nie reprezentuje Francji Victora Hugo, Joliot-Curie, Raymonde Dien, Thoreza, Stila i Duclosa. W przekonaniu tym utrwala nas ofiarna, zdecydowana walka, jaką lud francuski pod przewodnictwem Komunistycznej Partii Francji toczy w obronie pokoju, toczy o Francję wolną i niepodległą.

Przyjaźni polsko-francuskiej, która jakie dobitne potwierdzenie znalazła w fakcie, iż w obronie aresztowanych Polaków stanęła miejscowa ludność francuska, nie są w stanie zniszczyć ludzie pokroju Pinay'a.

Spoleczeństwo polskie stwierdza jasno i wyraźnie: przyjaźni między narodem polskim i francuskim jest niezniszczalna. Równocześnie ostrzega rząd Pinay'a przed kontynuowaniem jego brutalnych represji. Bezwzględnie bowiem należy nie tracić czasu, gdy za polskim wychodźcą nikt się nie wstawił. Mnieły te czasy, gdy pozabawiony był on możliwości powrotu do swej ojczyzny.

W rozszereżeniu i wzmocnieniu spójni między miastem i wsią, dla pogłębienia i utrwalenia sojuszu robotniczo - chłopskiego jako fundamentu demokracji ludowej, trzeba wzmocnić walkę przeciwko elementom kapitalistycznym wsi i miasta, rozszerzyć kontraktację, usprawnić skup produktów rolnych i zaopatrzenie wsi w towary przemysłowe.

Z przemówienia Bolesława Bieruta każdy z nas powinien wyciągnąć naukę dla siebie, na swoim odcinku pracy.

„Nasze najbliższe zadanie — to pomyślnie wykonanie decydującego o dalszych sukcesach naszych planów programu obecnego trzeciego roku 6-letniego”. Od każdego z nas zależy wypełnienie tego zadania. Od każdego z nas zależy urzeczywistnienie pięknych planów, które

znaczają szczęście ojczyzny, dobrobyt, socjalizm, pokój.

Realizujemy te plany pod przewodnictwem bohaterkiej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej przewodniczącego Bolesława Bieruta. Realizujemy te plany kierując się nauką genialnych twórców nowej epoki Lenina i Stalina, opierając się na doświadczeniach zwycięskiego kraju socjalizmu — Związku Radzieckiego.

Walcymy o pokój i socjalizm zjednoczeni w patriotycznym froncie, którego nie zdola przelamać żaden wróg. Walcymy świadomi siły, z pełną wiarą w zwycięstwo sprawiedliwej sprawy socjalizmu.

„Zwracamy się z wielką prośbą do konsulatu w sprawie bardzo ważnej, a mianowicie: deportowa no nas 10 osób. Jesteśmy wszyscy uwieszeni na Korsyce. Zwracamy się z wielką prośbą o dopomożenie nam, żebyśmy się mogli dostać do Polski. Podpisują: Król, Mizerowie, Heresztyn i Tomaszewscy”.

NAJGLEBSZY oburzeniem przejmują nas wiadomości nadchodzące z Francji. Siłą rzeczy wkrzeszają one w nas pamięć ciemnych dni okupacji. Zmienił się ludzkie Marszałko - zdradca Petain zastąpił kolaborant Pinay. Miejsce okupantów hitlerowskich zajęli okupanci amerykańscy. Stanowisko gawiletera hitlerowskiego we Francji Abetza zajął gawileter trumowski, generał - dżuma, Ridgway. Ale metody i cele pozostały te same. Tymi metodami są prowokacja i terror. Celem jest śianie nienawiści między narodami, a w danym wypadku zastraszanie polskiego wychodźstwa, podważenie przyjaźni polsko-francuskiej.

„Zwracamy się z wielką prośbą do konsulatu w sprawie bardzo ważnej, a mianowicie: deportowa no nas 10 osób. Jesteśmy wszyscy uwieszeni na Korsyce. Zwracamy się z wielką prośbą o dopomożenie nam, żebyśmy się mogli dostać do Polski. Podpisują: Król, Mizerowie, Heresztyn i Tomaszewscy”.

NAJGLEBSZY oburzeniem przejmują nas wiadomości nadchodzące z Francji. Siłą rzeczy wkrzeszają one w nas pamięć ciemnych dni okupacji. Zmienił się ludzkie Marszałko - zdradca Petain zastąpił kolaborant Pinay. Miejsce okupantów hitlerowskich zajęli okupanci amerykańscy. Stanowisko gawiletera hitlerowskiego we Francji Abetza zajął gawileter trumowski, generał - dżuma, Ridgway. Ale metody i cele pozostały te same. Tymi metodami są prowokacja i terror. Celem jest śianie nienawiści między narodami, a w danym wypadku zastraszanie polskiego wychodźstwa, podważenie przyjaźni polsko-francuskiej.

Rząd wichystowski w ścisłej współpracy z gestapo aresztował tysiące Polaków zamieszkałych we Francji i wysłał do obozów koncentracyjnych. Dziś rząd Pinay'a kontynuuje zbrodnicze dzieło swego wichystowskiego poprzednika. Wzoruje się na wichystowsko-gestapowskich metodach, skrzyżowanych z praktykami amerykańskiego gestapo — FBI władze francuskie stosują brutalne represje wobec przedstawicieli polskiego wychodźstwa nie oszczędzając ani starsów, ani dzieci, ani inwalidów. Ofiarą ostatniej fali aresztowań i deportacji na Korsykę padł m. in. Józef Heresztyn, 100 proc. inwalida, padł jego synek, padła ciężko chora na astmę starszka, Aniela Sobczak, bohaterka francuskiego ruchu oporu, pada 11-letnia córka górnika Mizery.

Z każdym miesiącem wydłuża się lista zbrodniczych represji stosowanych przez władze francuskie wobec Polaków, którzy w wielu wypadkach zdrowie swoje stracili przy pracy w kopalniach francuskich, którzy w latach 1939 - 44 ani na chwilę nie stawali z bronią w ręku stanęli do wspólnej z narodem francuskim walki przeciwko hitlerowskiemu okupantowi, do walki o wyzwolenie ziemi francuskiej.

Petain pragnął zastraszyć polskie wychodźstwo. Celu tego nigdy nie osiągnął. Nie osiągnie go również kolaborant Pinay. Nie uda mu się podważyć przyjaźni polsko-francuskiej, która niejedną ciężką próbę przeszła, wychodząc z każdej z nich obroną ręką. Narod polski do głębi oburzony antypolską nagonką władz francuskich jest jak najdalej od stawiania znaku równości pomiędzy rządzącą we Francji kliką a narodem francuskim. W latach okupacji wiedziliśmy, że Petain nie reprezentuje narodu francuskiego. Dziś wiemy, że Pinay nie reprezentuje Francji Victora Hugo, Joliot-Curie, Raymonde Dien, Thoreza, Stila i Duclosa. W przekonaniu tym utrwala nas ofiarna, zdecydowana walka, jaką lud francuski pod przewodnictwem Komunistycznej Partii Francji toczy w obronie pokoju, toczy o Francję wolną i niepodległą.

Przyjaźni polsko-francuskiej, która jakie dobitne potwierdzenie znalazła w fakcie, iż w obronie aresztowanych Polaków stanęła miejscowa ludność francuska, nie są w stanie zniszczyć ludzie pokroju Pinay'a.

Spoleczeństwo polskie stwierdza jasno i wyraźnie: przyjaźni między narodem polskim i francuskim jest niezniszczalna. Równocześnie ostrzega rząd Pinay'a przed kontynuowaniem jego brutalnych represji. Bezwzględnie bowiem należy nie tracić czasu, gdy za polskim wychodźcą nikt się nie wstawił. Mnieły te czasy, gdy pozabawiony był on możliwości powrotu do swej ojczyzny.

W rozszereżeniu i wzmocnieniu spójni między miastem i wsią, dla pogłębienia i utrwalenia sojuszu robotniczo - chłopskiego jako fundamentu demokracji ludowej, trzeba wzmocnić walkę przeciwko elementom kapitalistycznym wsi i miasta, rozszerzyć kontraktację, usprawnić skup produktów rolnych i zaopatrzenie wsi w towary przemysłowe.

Z przemówienia Bolesława Bieruta każdy z nas powinien wyciągnąć naukę dla siebie, na swoim odcinku pracy.

„Nasze najbliższe zadanie — to pomyślnie wykonanie decydującego o dalszych sukcesach naszych planów programu obecnego trzeciego roku 6-letniego”. Od każdego z nas zależy wypełnienie tego zadania. Od każdego z nas zależy urzeczywistnienie pięknych planów, które

znaczają szczęście ojczyzny, dobrobyt, socjalizm, pokój.

Realizujemy te plany pod przewodnictwem bohaterkiej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej przewodniczącego Bolesława Bieruta. Realizujemy te plany kierując się nauką genialnych twórców nowej epoki Lenina i Stalina, opierając się na doświadczeniach zwycięskiego kraju socjalizmu — Związku Radzieckiego.

Walcymy o pokój i socjalizm zjednoczeni w patriotycznym froncie, którego nie zdola przelamać żaden wróg. Walcymy świadomi siły, z pełną wiarą w zwycięstwo sprawiedliwej sprawy socjalizmu.

„Zwracamy się z wielką prośbą do konsulatu w sprawie bardzo ważnej, a mianowicie: deportowa no nas 10 osób. Jesteśmy wszyscy uwieszeni na Korsyce. Zwracamy się z wielką prośbą o dopomożenie nam, żebyśmy się mogli dostać do Polski. Podpisują: Król, Mizerowie, Heresztyn i Tomaszewscy”.

NAJGLEBSZY oburzeniem przejmują nas wiadomości nadchodzące z Francji. Siłą rzeczy wkrzeszają one w nas pamięć ciemnych dni okupacji. Zmienił się ludzkie Marszałko - zdradca Petain zastąpił kolaborant Pinay. Miejsce okupantów hitlerowskich zajęli okupanci amerykańscy. Stanowisko gawiletera hitlerowskiego we Francji Abetza zajął gawileter trumowski, generał - dżuma, Ridgway. Ale metody i cele pozostały te same. Tymi metodami są prowokacja i terror. Celem jest śianie nienawiści między narodami, a w danym wypadku zastraszanie polskiego wychodźstwa, podważenie przyjaźni polsko-francuskiej.

Rząd wichystowski w ścisłej współpracy z gestapo aresztował tysiące Polaków zamieszkałych we Francji i wysłał do obozów koncentracyjnych. Dziś rząd Pinay'a kontynuuje zbrodnicze dzieło swego wichystowskiego poprzednika. Wzoruje się na wichystowsko-gestapowskich metodach, skrzyżowanych z praktykami amerykańskiego gestapo — FBI władze francuskie stosują brutalne represje wobec przedstawicieli polskiego wychodźstwa nie oszczędzając ani starsów, ani dzieci, ani inwalidów. Ofiarą ostatniej fali aresztowań i deportacji na Korsykę padł m. in. Józef Heresztyn, 100 proc. inwalida, padł jego synek, padła ciężko chora na astmę starszka, Aniela Sobczak, bohaterka francuskiego ruchu oporu, pada 11-letnia córka górnika Mizery.

Z każdym miesiącem wydłuża się lista zbrodniczych represji stosowanych przez władze francuskie wobec Polaków, którzy w wielu wypadkach zdrowie swoje stracili przy pracy w kopalniach francuskich, którzy w latach 1939 - 44 ani na chwilę nie stawali z bronią w ręku stanęli do wspólnej z narodem francuskim walki przeciwko hitlerowskiemu okupantowi, do walki o wyzwolenie ziemi francuskiej.

Petain pragnął zastraszyć polskie wychodźstwo. Celu tego nigdy nie osiągnął. Nie osiągnie go również kolaborant Pinay. Nie uda mu się podważyć przyjaźni polsko-francuskiej, która niejedną ciężką próbę przeszła, wychodząc z każdej z nich obroną ręką. Narod polski do głębi oburzony antypolską nagonką władz francuskich jest jak najdalej od stawiania znaku równości pomiędzy rządzącą we Francji kliką a narodem francuskim. W latach okupacji wiedziliśmy, że Petain nie reprezentuje narodu francuskiego. Dziś wiemy, że Pinay nie reprezentuje Francji Victora Hugo, Joliot-Curie, Raymonde Dien, Thoreza, Stila i Duclosa. W przekonaniu tym utrwala nas ofiarna, zdecydowana walka, jaką lud francuski pod przewodnictwem Komunistycznej Partii Francji toczy w obronie pokoju, toczy o Francję wolną i niepodległą.

Przyjaźni polsko-francuskiej, która jakie dobitne potwierdzenie znalazła w fakcie, iż w obronie aresztowanych Polaków stanęła miejscowa ludność francuska, nie są w stanie zniszczyć ludzie pokroju Pinay'a.

Jeszcze bardziej zdecydowanie prowadzić walkę w obronie swobód demokratycznych wiążąc ją z walką w obronie pokoju

(Dokończenie ze str. 1.)

ko którym wymierzone są agresywne plany USA. Taka polityka zagraniczna nie odpowiada wymogom życia narodowego Włoch.

TEN BRAK włoskiej polityki narodowej, to zupełnie podopiecznym się rządu naszego kraju polityce obcego imperializmu — stwierdził Togliatti — jest podstawowym czynnikiem decydującym o poważnej sytuacji Włoch. Pogłębia

on sprzeczność między siłami ludu a obozem rządowym, przeszkadza porozumieniu przynajmniej większości Włochów w sprawie obrony niezawisłości, wolności i przyszłości kraju, w sprawie oddalenia groźby wojny. Wywołuje on nastroje zawziętości i grozi krajowi okresem ostrej i ciężkiej walki — zarówno dla narodu, jak i dla rządu.

Jest rzeczą jasną, że w takich warunkach centralnym naszym zadaniem pozostaje walka o pokój. Powinna być ona punktem wyjściowym całej naszej pracy, głównym zadaniem całej naszej propagandy i agitacji.

Następnie Togliatti stwierdził, że ciężka sytuacja ekonomiczna kraju przyczynia się również do dalszego zaostrenia sytuacji ogólnej.

W ostatniej części referatu Palmiro Togliatti zanalizował wyniki ostatnich wyborów i na tym też omówił wewnętrzną sytuację polityczną.

Podkreślił on, że pomimo zastosowania przez przeciwników niebawomych środków nacisku, korupcji, terroru i oszustw, siły ludowe osiągnęły doniosłe wyniki.

Świadczy to o tym, że są we Włoszech ogromne masy ludności gotowe do poparcia rządu, któryby prowadził politykę lewicową, to jest politykę wolności i pokoju. Siły lewicy przewyższają dzisiaj siły klerykałów, chociaż nie przewyższają zjednoczonych sił klerykałów i ich satelitów.

Dlatego też — ciągnął dalej Togliatti — zadanie nasze polega dzisiaj na tym, aby jeszcze bardziej zdecydowanie niż dotychczas prowadzić walkę w obronie swobód demokratycznych, wiążąc ją ściśle z walką w obronie pokoju.

Togliatti wskazał, że błędem byłoby oczekiwać zmiany polityki rządu pod wpływem sił działających w łonie partii chrześcijańskiej - demokratycznej. Podkreślił on równocześnie wagę wyrażania szeregowym członkom partii rządowych sensu walki, prowadzonej przez siły lewicy. Na zakończenie Togliatti oświadczył: musimy wiedzieć, że czeka nas okres jeszcze trudniejszej niż dotąd, ostrzejszej walki zarówno w dziedzinie związkowej, jak politycznej i parlamentarnej. Coraz bardziej jawna staje się okupacja naszego kraju. Coraz bardziej jawne staje się niebezpieczeństwo, grożące jego niezawisłości i pokojowi. Konkretyzują się reakcyjne plany rządzącej partii klerykalnej, próby wkrzeszenia reakcji i likwidacji swobód demokratycznych.

Lecz jeśli uwzględnić nie tylko nasze siły i nie tylko siły naszych sojuszników, lecz nastroje całego włoskiego narodu, jego przywiązanie do demokracji i wolności, jego dążenie do pracy i pokoju — możemy nakreślić dla naszej partii nie tylko perspektywy wyjątkowej pracy i wyjątkowej walki, lecz również perspektywy sukcesu.

Z każdym miesiącem wydłuża się lista zbrodniczych represji stosowanych przez władze francuskie wobec Polaków, którzy w wielu wypadkach zdrowie swoje stracili przy pracy w kopalniach francuskich, którzy w latach 1939 - 44 ani na chwilę nie stawali z bronią w ręku stanęli do wspólnej z narodem francuskim walki przeciwko hitlerowskiemu okupantowi, do walki o wyzwolenie ziemi francuskiej.

Petain pragnął zastraszyć polskie wychodźstwo. Celu tego nigdy nie osiągnął. Nie osiągnie go również kolaborant Pinay. Nie uda mu się podważyć przyjaźni polsko-francuskiej, która niejedną ciężką próbę przeszła, wychodząc z każdej z nich obroną ręką. Narod polski do głębi oburzony antypolską nagonką władz francuskich jest jak najdalej od stawiania znaku równości pomiędzy rządzącą we Francji kliką a narodem francuskim. W latach okupacji wiedziliśmy, że Petain nie reprezentuje narodu francuskiego. Dziś wiemy, że Pinay nie reprezentuje Francji Victora Hugo, Joliot-Curie, Raymonde Dien, Thoreza, Stila i Duclosa. W przekonaniu tym utrwala nas ofiarna, zdecydowana walka, jaką lud francuski pod przewodnictwem Komunistycznej Partii Francji toczy w obronie pokoju, toczy o Francję wolną i niepodległą.

Przyjaźni polsko-francuskiej, która jakie dobitne potwierdzenie znalazła w fakcie, iż w obronie aresztowanych Polaków stanęła miejscowa ludność francuska, nie są w stanie zniszczyć ludzie pokroju Pinay'a.

Spoleczeństwo polskie stwierdza jasno i wyraźnie: przyjaźni między narodem polskim i francuskim jest niezniszczalna. Równocześnie ostrzega rząd Pinay'a przed kontynuowaniem jego brutalnych represji. Bezwzględnie bowiem należy nie tracić czasu, gdy za polskim wychodźcą nikt się nie wstawił. Mnieły te czasy, gdy pozabawiony był on możliwości powrotu do swej ojczyzny.

W rozszereżeniu i wzmocnieniu spójni między miastem i wsią, dla pogłębienia i utrwalenia sojuszu robotniczo - chłopskiego jako fundamentu demokracji ludowej, trzeba wzmocnić walkę przeciwko elementom kapitalistycznym wsi i miasta, rozszerzyć kontraktację, usprawnić skup produktów rolnych i zaopatrzenie wsi w towary przemysłowe.

Z przemówienia Bolesława Bieruta każdy z nas powinien wyciągnąć naukę dla siebie, na swoim odcinku pracy.

„Nasze najbliższe zadanie — to pomyślnie wykonanie decydującego o dalszych sukcesach naszych planów programu obecnego trzeciego roku 6-letniego”. Od każdego z nas zależy wypełnienie tego zadania. Od każdego z nas zależy urzeczywistnienie pięknych planów, które

znaczają szczęście ojczyzny, dobrobyt, socjalizm, pokój.

Gestapowskie metody władz francuskich wobec Polaków we Francji

(Dokończenie ze str. 1.)

TELEFONY: POGOTOWIE RATUNKOWE — 44-44, 55-55. STRAŻ POZARNA — 00. DZIAŁ MIEJSKI „SŁOWA POLSKIE-GO” — 45-53. DYZURY APTEK: SPOŁ. Nr 17 — ul. Pułaskiego 16. SPOŁ. Nr 8 — pl. PKWN 2. SPOŁ. Nr 144 — ul. Stalina 10. SPOŁ. Nr 13 — ul. Nowowiejska 25. SPOŁ. Nr 143 — ul. Olszewskiego 75.

OSTRE DYZURY SZPITALI: KLINIKA OCZNA — ul. Chabubińskiego 2a. SZPITAL WOJEWÓDZKI (oddz. chirurgiczny, wewn., dzieci., i laryngol.) — ul. Wszystkich Świętych 1.

Spacerkiem WROCŁAWIU

Kawalerska jazda DNIA 20 bm. o godzinie 19.43 — pisze ob. Eugeniusz K. — na przystanku przy ulicy Spółdzielczej „zatrzymał się” wóz tramwajowy nr 1062, kursujący na trasie „1”.

W domu przy ul. Osobowickiej 11 znajdują się służbowe mieszkania pracowników wrocławskiego Zarządu Dróg Wodnych. Jedno z nich (na 1-szym piętrze) zajmuje ob. H.K., wdowa po pracowniku wymienionego zarządu.

W ZWIĄZKU z dekretem o obowiązkowych dostawach mleka, Zakłady Mleczarskie mogą obecnie produkować większą ilość twarogu. Dlatego też od dnia 19 bm. Ekspozytura Woj. CZPMI. obniżyła cenę tego artykułu o 30 proc., co niewątpliwie przyczyni się do należytego zaopatrzenia świata pracy w ten ser.

Dlatego też dystrybutorzy detaliczni PSS i MHD powinni położyć nacisk na rozprowadzenie taniego twarogu. koresp. Władysław Dziedowski

W DOMU przy ul. Osobowickiej 11 znajdują się służbowe mieszkania pracowników wrocławskiego Zarządu Dróg Wodnych. Jedno z nich (na 1-szym piętrze) zajmuje ob. H.K., wdowa po pracowniku wymienionego zarządu.

W ZWIĄZKU z dekretem o obowiązkowych dostawach mleka, Zakłady Mleczarskie mogą obecnie produkować większą ilość twarogu. Dlatego też od dnia 19 bm. Ekspozytura Woj. CZPMI. obniżyła cenę tego artykułu o 30 proc., co niewątpliwie przyczyni się do należytego zaopatrzenia świata pracy w ten ser.

Dlatego też dystrybutorzy detaliczni PSS i MHD powinni położyć nacisk na rozprowadzenie taniego twarogu. koresp. Władysław Dziedowski

W DOMU przy ul. Osobowickiej 11 znajdują się służbowe mieszkania pracowników wrocławskiego Zarządu Dróg Wodnych. Jedno z nich (na 1-szym piętrze) zajmuje ob. H.K., wdowa po pracowniku wymienionego zarządu.

W ZWIĄZKU z dekretem o obowiązkowych dostawach mleka, Zakłady Mleczarskie mogą obecnie produkować większą ilość twarogu. Dlatego też od dnia 19 bm. Ekspozytura Woj. CZPMI. obniżyła cenę tego artykułu o 30 proc., co niewątpliwie przyczyni się do należytego zaopatrzenia świata pracy w ten ser.

Dlatego też dystrybutorzy detaliczni PSS i MHD powinni położyć nacisk na rozprowadzenie taniego twarogu. koresp. Władysław Dziedowski

W DOMU przy ul. Osobowickiej 11 znajdują się służbowe mieszkania pracowników wrocławskiego Zarządu Dróg Wodnych. Jedno z nich (na 1-szym piętrze) zajmuje ob. H.K., wdowa po pracowniku wymienionego zarządu.

W ZWIĄZKU z dekretem o obowiązkowych dostawach mleka, Zakłady Mleczarskie mogą obecnie produkować większą ilość twarogu. Dlatego też od dnia 19 bm. Ekspozytura Woj. CZPMI. obniżyła cenę tego artykułu o 30 proc., co niewątpliwie przyczyni się do należytego zaopatrzenia świata pracy w ten ser.

Dlatego też dystrybutorzy detaliczni PSS i MHD powinni położyć nacisk na rozprowadzenie taniego twarogu. koresp. Władysław Dziedowski

W DOMU przy ul. Osobowickiej 11 znajdują się służbowe mieszkania pracowników wrocławskiego Zarządu Dróg Wodnych. Jedno z nich (na 1-szym piętrze) zajmuje ob. H.K., wdowa po pracowniku wymienionego zarządu.

W ZWIĄZKU z dekretem o obowiązkowych dostawach mleka, Zakłady Mleczarskie mogą obecnie produkować większą ilość twarogu. Dlatego też od dnia 19 bm. Ekspozytura Woj. CZPMI. obniżyła cenę tego artykułu o 30 proc., co niewątpliwie przyczyni się do należytego zaopatrzenia świata pracy w ten ser.

Dlatego też dystrybutorzy detaliczni PSS i MHD powinni położyć nacisk na rozprowadzenie taniego twarogu. koresp. Władysław Dziedowski

Uczniowie szkoły podstawowej nr 39 mogą być dumni z uzyskanych wyników pracy

Joasia Pietraszko zagrzewa kolegów do wytrwałej nauki w roku przyszłym

W SZKOLE podstawowej nr 39 przy ul. Niemcewicza we Wrocławiu odbyło się wczoraj uroczyste zakończenie roku szkolnego i rozdanie świadectw.

Studenci WSE organizują brygady żniwne

NA OSTATNIM zebraniu studenckiego Wydziału Planowania Przemysłu Wyższej Szkoły Ekonomicznej podsumowali wyniki realizacji zobowiązań zlotowych, które w dużej mierze przyczyniły się do pomyślnego przebiegu wiosennej sesji egzaminacyjnej.

Na III roku Wydziału Planowania Przemysłu przoduje grupa 6-ta. Dzięki staraniom aktyw ZMP-owskiego zdobyła ona pierwsze miejsce we współzawodnictwie zespołowym.

Przodujący studenci: Julian Rajter i Czesław Mazur pojadą na Złot do Warszawy. Dyplomami nagrodzeni zostaną: A. Kwiatkowska, R. Ruskowski, K. Wolski i J. Skoczylas.

Dla uczczenia Złota młodzież podjęła nowe zobowiązanie. Postanowiono utworzyć brygady żniwne.

Studenci, którzy pojadą na Złot rowerami, propagując w drodze hasła zlotowe, po zakończeniu obozu kolarskiego również wezmą udział w pracach żniwnych w PGR-ach.

Młodzież WSE wzywa studentów innych uczelni do podejmowania podobnych zobowiązań. koresp. A. Płocica

Cena twarogu obniżona o 30 procent

W ZWIĄZKU z dekretem o obowiązkowych dostawach mleka, Zakłady Mleczarskie mogą obecnie produkować większą ilość twarogu. Dlatego też od dnia 19 bm. Ekspozytura Woj. CZPMI. obniżyła cenę tego artykułu o 30 proc., co niewątpliwie przyczyni się do należytego zaopatrzenia świata pracy w ten ser.

Dlatego też dystrybutorzy detaliczni PSS i MHD powinni położyć nacisk na rozprowadzenie taniego twarogu. koresp. Władysław Dziedowski

W DOMU przy ul. Osobowickiej 11 znajdują się służbowe mieszkania pracowników wrocławskiego Zarządu Dróg Wodnych. Jedno z nich (na 1-szym piętrze) zajmuje ob. H.K., wdowa po pracowniku wymienionego zarządu.

W ZWIĄZKU z dekretem o obowiązkowych dostawach mleka, Zakłady Mleczarskie mogą obecnie produkować większą ilość twarogu. Dlatego też od dnia 19 bm. Ekspozytura Woj. CZPMI. obniżyła cenę tego artykułu o 30 proc., co niewątpliwie przyczyni się do należytego zaopatrzenia świata pracy w ten ser.

Dlatego też dystrybutorzy detaliczni PSS i MHD powinni położyć nacisk na rozprowadzenie taniego twarogu. koresp. Władysław Dziedowski

W DOMU przy ul. Osobowickiej 11 znajdują się służbowe mieszkania pracowników wrocławskiego Zarządu Dróg Wodnych. Jedno z nich (na 1-szym piętrze) zajmuje ob. H.K., wdowa po pracowniku wymienionego zarządu.

W ZWIĄZKU z dekretem o obowiązkowych dostawach mleka, Zakłady Mleczarskie mogą obecnie produkować większą ilość twarogu. Dlatego też od dnia 19 bm. Ekspozytura Woj. CZPMI. obniżyła cenę tego artykułu o 30 proc., co niewątpliwie przyczyni się do należytego zaopatrzenia świata pracy w ten ser.

OBSZERNEJ, przybranej odświętnie auli, zebrały się dzieci, zarówno chłopcy jak i dziewczęta z całej szkoły, począwszy od klasy I do VII.

Przy stole, nakrytym czerwonym płótnem, zasiadło grono nauczycielskie z przewodniczącym Komitetu Rodzicielskiego i kierownikiem szkoły Franciszkiem Stasiakiem, na czele.

Po odśpiewaniu hymnu zgał uroczyste kierownik szkoły. W imieniu grona nauczycielskiego i komitetu rodzicielskiego podziękował on dzieciom za dobre wyniki w nauce, osiągnięte w ciągu całego roku szkolnego, jak również złożył im serdeczne życzenia wypoczynku w czasie wakacji, aby z nowym zasobem sił mogli się stawić w przyszłym roku do pracy.

Klasa VII opuszcza już mury naszej szkoły. Wierze, że nie zawiedzie naszego zaufania. Następnie do zebranych dzieci przemówił przewodniczący koła rodzicielskiego.

Obiecałem wam rok temu, że jeśli będziecie się dobrze uczyć dostaniecie cenne nagrody. Słowa dotrzymałem. Wszystkich tych, którzy otrzymają najlepsze świadectwa, czekają w nagrodę piękne książki.

Po zakończeniu przemówień ob. Stasiak odczytał nazwiska dzieci, które zdobyły egzaminy z wynikami bardzo dobrymi i dobrymi.

Jasińska, Pietraszko, Szelekowska, Wrzosek, Rudnicki — są najlepszymi uczniami klasy II b. Zdali oni egzamin z wynikiem bardzo dobrym. Reszta zdała przeważnie z wynikiem dobrym. Dostatecznych jest stosunkowo niewiele. Podobna sytuacja jest w pozostałych klasach.

Po odczytaniu wyników w imieniu klasy VII zabrała głos jedna z najlepszych uczennic, Joanna Pietraszko. W serdecznych słowach podziękowała ona całemu gronu nauczycielskiemu za ofiarny wysiłek, położony na polu nauczania i wychowywania młodzieży szkolnej.

Nie są to puste słowa — mówi Joasia — ale szczerą wdzięczność każdego z nas, płynącą z głębi serca. Świat jest dla nas otwarty, na nas czeka Polska Ludowa. Musimy więc pracować wytrwale, aby w przyszłości zastąpić tych, którzy nas wychowywali. Radzę więc wszystkim młodszym kolegom i koleżankom, aby systematycznie uczyli się w ciągu całego przyszłego roku i pamięć, że nie wolno zamarzać ani jednego dnia.

Następnie odbyło się rozdanie świadectw i nagród. Jeden z najlepszych uczniów, Janusz Bury — zamierza rozpocząć naukę w Technikum Budowlanym. Roman Kabara chce pójść do Technikum Geologicznego, otrzymał on w nagrodę książkę pt. „Z całego

seica” Malcewa. Basia Radzyńska cieszy się z tego, że trafiła na „Stara Basia” Kraszewskiego — ona również wybiera się do Technikum Budowlanego.

Przodownikami nauki klasy VII są również Puternicki, Banarczyk, Brewko, Kazimierzak i Szustkowska.

Z całej szkoły, liczącej 300 dzieci, tylko troje pozostało na drugi rok w tej samej klasie. Świadczy to o ofiarnej pracy pedagogów, hależycie przygotowujących młodzież do egzaminów i o wydajnej pomocy komitetu rodzicielskiego.

Po zakończeniu części oficjalnej odbyły się występy artystyczne i gimnastyczne w wykonaniu młodzieży szkolnej.

O godzinie 16-ej odbyła się wesoła zabawa, w której wzięły udział wszystkie dzieci szkoły podstawowej. (Tyk)

Wiadomość ta ucieszy mieszkańców Biskupina

BAR mleczny nr 13 przy ul. Olszewskiego 69 dysponuje bardzo szeregami warunkami lokalowymi i z tego powodu nie jest w stanie wystarczająco zaspokoić potrzeb mieszkańców Biskupina.

Dlatego też z dniem 1 lipca br. bar ten zostanie powiększony o sąsiadujący z nim lokal sklepowy.

Ponadto, dzięki Czynowi Lipcowemu pracowników Okręgowego Przedsiębiorstwa Detalu i barów Mlecznych, Wrocław otrzyma nową placówkę zbiorowego żywienia.

22 lipca w budynku przy ul. Józefa Stalina 5 otwarty zostanie 17-ty z kolei bar mleczny.

Do obsługi nowotwartej placówki przydzielona zostanie produkująca brygada ZMP. (Wer)

Nasz felieton Ratusz i prababka

KAWIARNIA „Rarytas” w Rynku jest zjawiskiem rzadkim nie tylko z nazwy. Od wszystkich tego rodzaju przedsiębiorstw we Wrocławiu różni się mierzern zapożyczeniem i brakiem jakiegokolwiek bądź troski o korzystającego z usług klienta.

Wody mineralnej, jako płynu o niskiej marży zarobkowej, zakład nigdy nie „trzyma”.

Niedawno temu poprosiłem o „Ankę” lub „Marysieńkę”. Kelnerka oblała się pąsowym rumieńcem i uprzejmie zwróciła mi uwagę, że-bym się liczył ze słowami.

Wyobrażam sobie, jaką by obsługa kawiarni zrobiła mi, gdyby jakiejś starszej pani zachciało

SŁOWO POLSKIE Str. 3 Eliminacje do Międzynarodowego Konkursu Najlepsi polscy skrzypkowie przybyli do Wrocławia

W GRUDNIU br. odbędzie się w Warszawie II Międzynarodowy Konkurs Skrzypkowy im. Henryka Wieniawskiego. Konkurs ten, organizowany przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, ma podobne znaczenie dla polskiej kultury muzycznej, jak Międzynarodowy Konkurs Fortepianowy im. Fryderyka Chopina.

CIELEM jego jest utrzymanie pięknej tradycji polskiego wirtuozostwa skrzypcowego i lutniczo-konfrontacja polskiej szkoły skrzypcowej ze szkołami innych państw, pobudzenie zapału młodych muzyków do kontynuowania pracy nad tym przepięknym instrumentem, a zarazem propaganda polskiej twórczości skrzypcowej.

W I Konkursie im. Henryka Wieniawskiego, który odbył się przed 17 laty wyłoniły się takie wspaniałe talenty jak radzieccy skrzypkowie Dawid Ojstrach, Bursia Goldstein, Francuzka Ginetta Neveu, Polacy Bronisław Gimpel, Ida Hendel i Grażyna Bacewiczówna.

Dla umożliwienia polskim skrzypkom jak najlepszego przygotowania się do Konkursu, państwo zapewniła im wszechstronną opiekę. M. innymi bezpłatną naukę u najlepszych profesorów, uczestnictwo w specjalnych obozach przygotowawczych i w przesłuchaniach porównawczych i eliminacyjnych.

Obecnie w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej we Wrocławiu odbywa się ostateczne przesłuchanie kandydatów do Konkursu. Na kilkudniowych eliminacjach zamkniętych przesną najlepsi przesyłający do konkursu najlepsi młodzi skrzypkowie.

W dniach tych Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna, która zajmuje się organizacją eliminacji, gości członków Komisji Sędziowskiej: wicedyrektora CZ Szkół Artystycznych — Mirosława Dąbrowskiego, dyrektora CZ oper, filharmonii i instytucji muzycznych — Jerzego Jasińskiego, radcę CZOFIM — Marię Kepińską oraz tak znakomitych skrzypków i pedagogów jak Irena Dubiska, Eugenia Umińska, Zrenon Felicki, Zdzisław Jahnke, Józef Jarzębski, Zygmunt Szeller i Tadeusz Wrocławski.

KALINA HORECKA

Wystawa Polskiej Ceramiki Artystycznej w Muzeum Śląskim

POD protektoratem Ministra Kultury i Sztuki — Stefana Dybowskiego zorganizowana została w Muzeum Śląskim we Wrocławiu retrospektywna WYSTAWA POLSKIEJ CERAMIKI ARTYSTYCZNEJ, obejmująca okres od 1900 do 1952 roku.

Wystawa zostanie otwarta w niedzielę, dnia 29 czerwca br. o godzinie 12-tej. Przy wystawie czynny będzie kiosk sprzedaży ceramiki ludowej.

NOTATNIK WROCŁAWSKI

O Posiedzenie Rady Radnych SD Miejskiej Rady Narodowej we Wrocławiu odbędzie się dziś o godzinie 18 w Miejskim Komitecie SD, Pl. Teatralny 1, I piętro.

O Posiedzenie naukowe Oddziału Wrocławskiego Polskiego Towarzystwa Zoologicznego odbędzie się jutro o godzinie 17 w małej sali wykładowej Instytutu Zoologicznego ul. Stenkiwiczka 21. Porządek dzienny: prof. dr Kazimierz Sembrat — Z badań nad funkcją morfogenetyczną tarczycy i jej homologów.

O Wpisy uczniów i kandydatów do Państwowego Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących nr 2 ul. Piotra Skargi 31 — do klas VIII, IX i X-tych trwać będą do 30 czerwca br. Wpisy przyjmują sekretariaty codziennie w godzinach od 15 do 20.

O Wieczerz Wagnerowski urządza dziś w auli własnej o godzinie 19 Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna we Wrocławiu. Wykonawcy: prof. Franciszka Piatkówna — sopran, dr Wanda Boesler-Siekowska — mezzosopran, prof. Janusz Nowak — bas, prof. Włodzisław Ormiski — fortepian. Prelekcję wygłosi prof. dr Hieronim Feicht. Wstęp wolny.

O Czwartek literacki organizuje w dniu dzisiejszym o godzinie 17 w lokalu przy pl. Nankera 7 — Związek Literatów Polskich oddział wrocławski. W programie wieczerz autorski młodych pisarzy. Wstęp wolny.

O Uroczyste zakończenie roku szkolnego odbędzie się jutro o godz. 18 w Państwowym Domu Dziecka TPD przy ul. Komuny Paryskiej 19. Samorząd oraz Dyrekcja zapraszają na uroczystości byłych wychowanków Domu Dziecka.

Świdowska i imprezy

FAKSTWOWA OPERA — godz. 19 — „Czerwony mak”. POLSKI — godz. 19 — „Człowiek z karabinem”. KAMERALNY — godz. 19 — „Śluby pańskie”. MŁODEGO WIDZA — godz. 19.30 — „Złota szlafmyca”.

WYSTAWY MUZEUM SŁ. — Płoc Włodowicki — „Galeria malarstwa polskiego i średnio-wieczna sztuka śląska”. „Śląsk starożytny”. „Karykatura rumuńska”. „Reprodukcje rysunków Leonarda da Vinci”.

ODDZIAŁ HISTORYCZNY — Stary Ratusz — Rynek — „Wrocław w dawnych planach i widokach”. BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA — ul. Szajnochy 7/9 — „Rokwiel baroku na Śląsku w 1650 — 1750 r.”.

FAKSTW. W. SZK. SZTUK PLAST. — pl. Polski 3/4 — „Doroczna wystawa prac studentów”.

KINA ŚLASK — ul. Świerczewskiego 67 — „Nedziny” ser. II (franc.). godz. 18 i 20. WARSZAWA — ul. Frydry nr 13 — „Srebra zachodnia” (węg.), godz. 18, 18 i 20.

PRZODOWNIK — ul. Przewodników Pracy — „Honor i sława” (węg.), godz. 17 i 19.15. SCALA — ul. Mikołajów nr 27 — „Pewnej nocy” (radz.), godz. 18, 18 i 20.

POKÓJ — Tereny Wystawowe — „Jak hartowała się stal” (radz.) godz. 18 i 20. POLONIA — ul. Zeromskiego nr 63 — „Ostatni Mohikanin” (czesk.), godz. 18, 18 i 20.

PIONIER — ul. Stalina nr 71 — „Wilcze doly” (czesk.), godz. 15.30, 18 i 20.30. TECCA — ul. Kościuszki 17 — „Cienie na torach” (NRD) godz. 18, 18 i 20.

FAMA — Psie Pole — „Ostatni rejs” (NRD), godz. 18 i 20. LETNIE — „Czekaj na mnie” (radz.), godz. 20.15. DWORCOWE — Dworzec Główny — „Rozmaitości — godz. 15, 18, 18, 20, 21 i 23.

ROBOTNIK — Leśnica — „Bojownik wolności” (radz.), godz. 18 i 20. OGRÓD ZOOLOGICZNY — ul. Wróblewskiego 1 — otwarty od godz. 9 — 18.

JOZEF MUSZKAT

OBWIESZCZENIA: Powszechna Spółdzielnia Spożywców we Wrocławiu, Rynek 31/32 wzywa do podania adresu następujące osoby: 1. Kucharska Elżbieta do sprawy przeciwko niej w Sądzie Powiatowym I C 1670/52. 2. Pawełski Leon do sprawy przeciwko niemu w Sądzie Powiatowym I C 1915/52. 3. Borysiewicz Jadwiga do sprawy przeciwko niej w Sądzie Wojewódzkim V C 658/52. 4. Szagiewicz Helena do sprawy przeciwko niej w Sądzie Powiatowym I 2 C 1696/51. 992k

Słowo sportowe

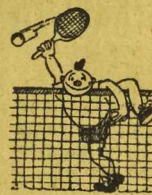
Złot Młodych Przdowników mobilizuje naszą młodzież tenisową

do współzawodnictwa na polu sportowym Zwycięcy masowego turnieju grać będą w Warszawie w dniach 20-22 lipca

W OSTATNIM czasie pisaliśmy niejednokrotnie o kryzysie, który przeżywa polski tenis. Amerykańska praca wie lu zrzeszeń na odcinku umasowienia białego sportu oraz brak imprez między narodowych — te dwa objawy zmuszały nas do energicznej krytyki i alarmowa nia kierowników tenisa.

Zbliża się wielki Złoty Młodych, którego bogaty i różnorodny program obejmuje również szereg imprez sportowych. Do szerokiego frontu współzawodnictwa przedzłotowego polskich sportowców, postanowili włączyć się nasi tenisiści, organizując wielką masową imprezę pod hasłem „Młodzi tenisiści na Złoty”.

Godnym podkreślenia jest fakt, iż inicjatywę tę podjął wspólnie z doświadczonymi działaczami sportu tenisowego, nasz młody aktywny zawodnik, wśród którego prym wiodą oczywiście ZMP-owcy. Na czele organizacji turnieju stanął wiceprezydencją sekcji tenisa GKKF



Słabość a w pracach pomagać mu będą Radzio, Kwiatek, Sawaszkiewicz, Riedl, Stoczkowska i inni.

PEŁNA MOBILIZACJA

W ASZA masowa impreza upłyne pod znakiem pełnej mobilizacji polskich tenistów, którzy pragną uczyć się tenisa w ten sposób lipcowy Złoty w Warszawie — mówi nam organizator turnieju Słabość.

Prosimy go o wszystkie szczegóły, dotyczące programu i sposobu przeprowadzenia rozgrywek. Ogień we wszystkich województwach odbędą się masowe turnieje o charakterze eliminacyjnym, które mają być zakończone do dnia 2 lipca. Finałisti turniejów wojewódzkich zmierzą z kolegami w następnym tygodniu, zorganizowanych celem popularyzacji tenisa w mniejszych ośrodkach kraju jak: Krośnice, Gnieźno, Olsztyn, Lublin i Bydgoszcz.

We wszystkich turniejach udział wezmą zawodnicy do lat 24 oraz juniorki do lat 18. Gry najlepszych juniorek, wyłonionych z turniejów wojewódzkich, przeprowadzone zostaną na kortach w Bydgoszczy. W pozostałych czterech wyż. wymienionych miejscowościach walczą będą mężczyźni.

TURNIEJ W SOPOCIE

TRZECIM etapem tej imprezy zakrojonej na olbrzymią skalę, będzie turniej w Sopocie w dn. 8-13 sierpnia. Tutaj zmierzą swe siły ośmiu najlepszych zawodników oraz dwie najlepsze juniorki. System sopockiego turnieju

Z MECZU PIŁKARSKIEGO DOZSA — kadra olimpijska Polski, który rozegrany został w ubiegłą niedzielę we Wrocławiu. Na zdjęciu: moment losowania.

fol. Kalisz

nieju finałowego oparty zostanie na sposobie rozgrywania tenisowych turniejów klasyfikacyjnych. A więc ośmiu najlepszych młodzieżowych zawodników kraju walczą będzie systemem „każdy z każdym”.

Zwycięcy tego masowego turnieju dostąpią nie lada zaszczytu, bowiem wezmą udział w grach pokazowych w stolicy, które odbędą się w czasie uroczystości złotych w dn. 20-22 lipca.

W związku z imprezą złotową tenistów, sekcja tenisa GKKF postanowiła przesuwać termin narodowych mistrzostw Polski na dzień 27 lipca do 3 sierpnia. Mistrzostwa odbędą się zgodnie z planem w Łodzi.

Z notatnika reportera

ODDZIAŁ Motorowy PZ-Mot. Wrocław organizuje w niedzielę 29 bm. imprezę samochodową pod nazwą „Jednodniowa jazda konkursowa”. Impreza ta zalecana jest przez Ministerstwo Transportu Drogowego i Lotnictwa.

Udział w niej winni wziąć kierowcy zawodowi na państwowych samochodach osobowych. Jazda konkursowa nie nosi charakteru wyścigu, lecz jest sprawą daniem umiejętności kierowców i ich kwalifikacji zawodowych.

Zgłoszenia do powyższej imprezy przyjmuje sekretariat PZ-Mot. Wrocław, ul. Świerczewskiego 74 w godzinach od 9 do 16.

Z LOTOWY turniej młodzieżowy w tenisie dla okręgu Wrocław odbędzie się również w dniach 27 do 29 bm. Kola sportowe mogą zgłosić zawodników do lat 24 i zawodniczek do lat 18.

Zgłoszenia należy przysłać bezpośrednio do Górnika Wałbrzych.

JUTRO odbędzie się zebranie organizacyjne członków sekcji narciarskiej kola sportowego Stal.

Zebranie przeprowadzone zostanie w lokalu Rady Okręgowej ul. Na Grobli 28 o godz. 18.



(Dalszy ciąg nastąpi)

Małeńkie tancerzki TSKŻ oczarowały publiczność wrocławską

Na ostatnim wieczorze piątkowym Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce odbył się popis zespołu tanceznego przy TSKŻ we Wrocławiu. 70 uczennic Sylwii Suen wystąpiło z bardzo bogatym programem tańców ludowych i charakterystycznych.

Uroczę było to widowisko: w barwnych i bardzo pomysłowo u-

Obóz szkoleniowy studentów WSWF w Sciborowicach

STUDENCI Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego we Wrocławiu przebywają obecnie na obozie letnim, który został zorganizowany w ośrodku sportowym Gwardii w Sciborowicach. Przyszli nauczyciele wychowania fizycznego przechodzą tu zajęcia praktyczne w różnych dyscyplinach sportu.

Na wspomnianym obozie wrocławianie czują się doskonale. Już od pierwszego dnia panuje tu duże ożywienie. Nic dziwnego, gdyż z grupy 140 obozowiczów do Warszawy na Złoty pojedzie aż 90 osób.

Wypowiadani zostaną przedownicy nauki i pracy społecznej.

Współzawodnictwo przedzłotowe obejmie prawie wszystkie zajęcia obozowe, a więc: pracę społeczną, szkolenie, a nawet organizowanie wieczorków świetlicowych i utrzymywanie czystości w salach. Do współzawodnictwa przystąpił wszyscy studenci.

Na ostatniej masówce odczytano odezwę Zarządu Głównego ZMP w sprawie organizacji brzdąd żniwnych.

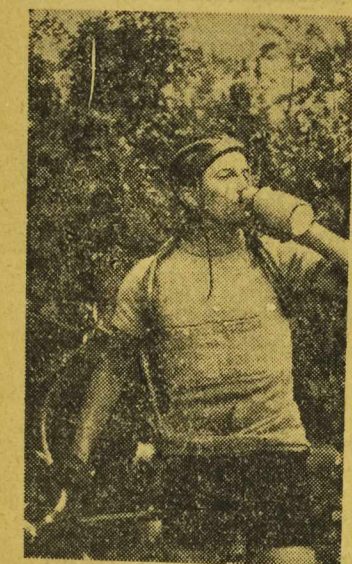
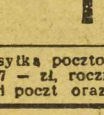
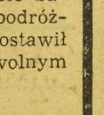
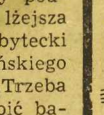
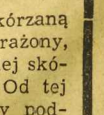
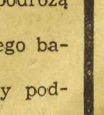
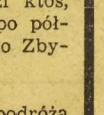
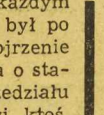
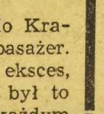
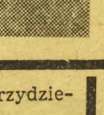
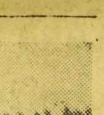
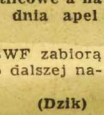
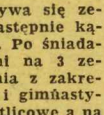
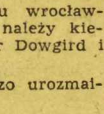
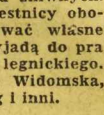
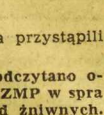
W odpowiedzi na to, uczestnicy obozu postanowili zorganizować własne brzdądy żniwne, które wyjadą do pracy w PGR-ach powiatu legnickiego.

Jako pierwsi zgłosili się: Widomska, Trzeciak, Bober, Augsburg i inni.

Dobrá organizację obozu wrocławskiej WSWF zawdzięcza należy kierownictwu w osobach mgr Dowgird i ob. Wendy.

Program zajęć jest bardzo urozmaicony. O godzinie 7 rano odbywa się zespołowa gimnastyka, a następnie kąpiel w pobliskim jeziorze. Po śniadaniu obozowicze podzieleni na 3 zespoły przerabiają ćwiczenia z zakresu piływania, wioślarstwa i gimnastyki. Po kolacji zajęcia świetlicowe a na zakończenie pracowitego dnia apel wieczorny.

Po powrocie studentów WSWF zabiorą się z nowym zapsem sil do dalszej nauki.



W WALBRZYCHU odbył się wyścig kolarski o mistrzostwo Dolnego Śląska. Na zdjęciu: zwycięzca w kategorii I na 100 km Jankowski ze Stali - Pafawag. fot. Samecki

Ze sportu zagranicznego

ROZEGRANE w Mediolanie lekkoatletyczne zawody w konkurencji kobiet między reprezentacjami Niemiec zachodnich i Włoch zakończyły się zwycięstwem Niemek 51:42 pkt. Uzyskano na ogół słabe wyniki.

BIEG maratoński o mistrzostwo Finlandii wygrał Poulaikka w czasie 2:29:02 g., przed Hietanenem 2:30:24. Na zawodach obecnych było 5 maratończyków japońskich, którzy przybyli do Helsin w celu dokładnego poznania trasy.

EKIPA olimpijska Izraela, biorąca po raz pierwszy udział w igrzyskach, będzie się składać z 25 osób.

PŁYWAŁ japoński Hashizume pobit rekord krajowy na dyst. 400 m st. dow., uzyskując czas 4:40,2. Rekordy krajowe pobity również pływakami: Yamashita na 100 m dow. — 1:10,0 i Matsumoto na 200 m klas. — 3:04,4.

LEKKOATLETYKI czechosłowacy przy gotowaniu się do igrzysk olimpijskich, uzyskują coraz lepsze wyniki. W ubiegłą niedzielę pady dwa rekordy CSR w sztafetach, cztery rekordy ju niörów i wiele innych dobrych wyników.

Nowe rekordy krajowe w sztafetach ustanowili drużyny ATK: w olimpijskiej — z wynikiem 3:17,2 i w szwedzkiej — 1:56,6. Rekordy CSR ju niörów pady w następujących konkurencjach: bieg 800 m — Kocmarzewski 1:58,7, 1.500 m — He ger 4:06,4, 3.000 m — Trnecka 8:59,0 oraz w rzucie oszczepem — Schwarc 55,32.

W dobrej formie znajduje się miotacz Skobla, który w rzucie kulą osiągnął wynik 16,24.

Mistrz CSR w chodzie na 25 km został Dolezal, który pokonał ten dystans w czasie 2:04,32.

W TURNIEJU kontrolnym kadry tenistów CSR, zwyciężył Zabrodzki, który w finale pokonał Krejčika 7:9 6:2, 6:1.

Szachiści AZS wygrywają z reprezentacją Lubania

W LUBANIU odbył się mecz szachowy pomiędzy reprezentacją powiatu a drużyną AZS i b Wrocław. Wrocławianie wygrali 5,5:3,5. Na pierwszej szachownicy Gierasimowicz (AZS) pokonał Rydla. Na dalszych szachownicach w AZS-le grał: Drath, Siciarz, Grynszpan, Lebkowski, Klensk, Misu-rewicz, Chrzanowski i Halina Lemie- szek.

Partia rozegrana na pierwszej szachownicy, którą poniżej przytaczamy, była bezspornie najciekawszą z całego meczu.

PARTIA SYCYLIJSKA

Białe: Rydel. Czarne Gierasimowicz.

1. e4 e5 2. Gc4 (zwykle grają tu S3 (wariant otwarty) lub Sc 3 (wariant zamknięty), posunięcie w tekście uważane jest za dużo słabsze) 2... e6 3. Sc3 SC 3 Sf6 4. e5 d5 5. Ge2 (niezależnie Gb5+ Sd7, nie tracąc tempa, jak zdarzyło się w partii) 5... Sd7 6. S3 Sc6 7. Gb5 (e-dyna obrona piona e3) 7... Ge7 8. e-e0 9. G: cb b:c 10. d4 Wb8 11. Wel He7 12. a3 (unikając c:d, Hd4-Wb4 12... We8 (lepsze Ga5 13.Sd2 Wf-c3) 13. Se2 Ga6 14.c3 c:d 15. c:d e5 16. d:c S3 c5 17. b4 Sd7 18. Se-d4 Wd-c8 19. G4 Gc4 20. Sd2 Sb6 21. We8 Hd8 22. Hh5 (atak białych rozpoczął się) 22... gb 23. Hg4 Sd7 24. Wh3 S18 25. Gh6 a5! (b. dobrze odparować atak przeciwnika, uderzając na skrzydło przeciwnie). 26. Sd2-f3 (ofiara piona za inicjatywę) 26... a:b 27. a:b W:b4 28. Sg5 Ha5 (29. Wa5 Wb1) 29. Wel Ge2! 30. He2 W:d4 31. We3 Wd2 32. Hf3 G:g5 33. G:g5 Wd3 34. Wf1 Wc3 35. h4 d4 36. Wd3 W:d3 37. H:d3 He3 38. He4 d3 39. Kh2 Wc4 40. Ha8 (oddając drugiego piona, biały bezkompromisowo gra na wygrana) ...H:e5+ 41. f4 He7 42. Gh6 He8 43. Hal1 e5 44. H:e5 Seb 45. Wb1 (biały zaskakuje przeciwnika całym szeregiem niebezpiecznych grózb, w tej chwili W:b8) 45... d2 46. Wb6! (grozi W:eb 1 Hg7 na d1-H 47. W:eb 16 48. We8 + i w następnym ruchu mat) 46... f:b1 47. H:f6 d2-d1H 48. W:eb Wc1 49. He5 Hd-d8 50. W:f6 Wc1 51. Hb2 Wf7 52. Gg5 W:f6 53. G:f6 Hd5 i po kilku posunięciach biały zrezygnował z walki.

Komentował Gierasimowicz.

Adam Bahdaj Trzeci turnus

nego ciężaru, od trapiącej go troski. Mimo to, myślałm powracać stale do afery z asygntami. Jako człowiek trzeźwy i zapobiegliwy kalkulował, a kalkulację swą opierał na rachunku prawdopodobieństwa. Prawdopodobnie nie uda się zupełnie zatuszować tej przykryej sprawy, prawdopodobnie wyrzucą go z posady, a w najlepszym wypadku dadzą mu wypowiedzenie i zostanie bez pracy, a więc trzeba myśleć o przyszłości i w jakiś sposób ratować swoją skórę. Wyjazd do Zakopanego uważał więc za okres, w którym zaczerpnie nowych sił do dalszej ciężkiej walki o byt. Bo nie wiadomo co może z tego wyniknąć? A jeśli Wichurski okaże się poproste swinią i całą odpowiedzialność zrzuci na niego?... — Na tę myśl skóra mu scierpła na grzbiecie... — Nie, chyba tak nie postąpi... Nie może... Przecież sam marzał w tym palce. W każdym razie sytuacja nie do pozazdroszczenia. Trzeba być silnym i na wszystko przygotowanym...

Utrata posady w Centrali Skupu Odpadków nie martwił się zbytnio. Nudziło mu się tam, jak muchom za piecem. A zresztą, cóż to za posada: kierownik skupu, wielka mi figura! Każdy dyrektorzyzna może mu nawymyślać od durniów, a prócz tego cały czas trzeba się trząść, by człowieka nie zlapali na jakimś małym kancie. Dobrze by było zmienić posadę, uzyskać jakies samodzielne stanowisko i zacząć życie od nowa. Tak... zacząć koniecznie od nowa. Przekreślić przeszłość, umyć ręce, odpowiednio się nastroić i popłynąć ku przyszłości z nowym nurtem czasu. Trzeba koniecznie zapomnieć o przeszłości, która, jak szumny przyływ powodzi

przewaliła się przez lata pierwszej młodości. Trzydzieści pięć lat na karku. Czas się ustakować.

Z tymi i tym podobnymi myślami dojechał do Krakowa. Tutaj do jego przedziału wszedł nowy pasażer. Nie zwróciłby na niego uwagi, gdyby nie mały eksces, który pomiędzy nimi zaistniał. Nowy podróżny był to człowiek średniego wzrostu, krepy, silny. W każdym jego ruchu można było wyczuć energię. Ubrany był po narciarsku, twarz miał inteligentną, bystre spojrzenie i wyraźne rysy, świadczące na pierwszy rzut oka o stanowczości ich właściciela. Kiedy wszedł do przedziału i pozdrowił pasażerów czuło się, że to wchodzi ktoś, a nie jakiś bezosobowa postać. Rozejrzął się po półkach zawalonych walizkami i zmierzył prosto do Zbyteckiego.

— Pan pozwoli, że przełożę pana walizkę? Znużony rozmyślaniami i kilkugodzinna podróżą Zbytecki skrzywił się i bąknął pod nosem:

— Czy nie może pan gdzie indziej położyć swego bagażu? — Tu jest najwięcej miejsca — odrzekł nowy podróżny.

— Tylko niech pan nie kładzie na tę moją skórzaną walizkę — zerwał się z miejsca Zbytecki, przerażony, że natręć może mu porysować neseser ze świńskiej skóry, kupiony trzy lata temu w Pradze Czeskiej. Od tej chwili zaczęła się ciepka wymiana zdań. Nowy podróżny tłumaczył spokojnie, że jego walizka jest lżejsza i z tektury, więc powinna leżeć na wierzchu, Zbytecki upierał się, i bronił nieskazitelności swego świńskiego nesesera. Padło kilka ostrzejszych słów, jak: „Trzeba się dostosować do podróżnych”, „nie można robić bałaganu”, „pan nie jest tu sam”. Wreszcie nowy podróżny spojrzawszy z politowaniem na Zbyteckiego postawił swą walizkę w kącie przedziału i usiadł na wolnym miejscu.